

Sygn. akt III U 238/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Piotr Witkowski</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekr. sądowy Beata Dzienis</b>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2019r. w Suwałkach

sprawy **A. A. (1)**

przy udziale uczestnika **A. A. (2)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie

w związku z odwołaniem A. A. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 28 grudnia 2018 r. znak(...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **zasądza od A. A. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 238/19

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w B. decyzją z dnia 28.12.2018r. stwierdził, że A. A. (1) z tytułu współpracy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność A. A. (2) od dnia 21.09.2018r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Wskazał, iż na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 5 ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r. poz. 1778 ze zm.), osoby współpracujące z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności do dnia zakończenia tej współpracy.

Zgodnie zaś z art. 8 ust. 11 ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności.

A. A. (2) jako płatnik składek w dniu 28.09.2018r. zgłosił A. A. (1) od 21.09.2018r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych tj. emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. W dokumentach rozliczeniowych przekazanych do organu rentowego płatnik wykazał podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne u A. A. (1) w wysokości: 355,44 zł (wrzesień 2018r.), 0zł (października 2018r. i 444,30zł (listopad 2018r.). Następnie A. A. (1) zgłosił roszczenie o zasiłek chorobowy w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu 25.09.2018 r.

W tych okolicznościach organ rentowy w dniu 30.10.2018r. wszczął z urzędu postępowanie wyjaśniające w sprawie zasadności zgłoszenia A. A. (1) do ubezpieczeń społecznych od dnia 21.09.2018r., jako osoby współpracującej przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej z ojcem A. A. (2).

A. A. (2) poinformował, iż A. A. (1) został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej na podstawie umowy o pracę. Podstawą do zgłoszenia jako osoby współpracującej był fakt, iż prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Umowa o pracę została zawarta 20.09.2018 r. na okres od 21.09.2018 r. do 23.03.2019r. Wskazał następnie, że działalność gospodarczą prowadzi od 1999r. w zakresie usług budowlanych, a od 5 lat w zakresie montażu płyt warstwowych. Zatrudnia 5 pracowników. Natomiast A. A. (1) jest studentem studiów magisterskich i od czasu do czasu prowadzi szkolenia BHP. Umowa o pracę z A. A. (1) została podpisana w obecności pracownicy biura rachunkowego. Przed zatrudnieniem nie było takiego stanowiska, a szkolenia BHP w firmie prowadziła inna osoba. Do obowiązków A. A. (1) należał nadzór oraz pomoc przy pracy. Zakres czynności nie został jednak spisany na piśmie.

Ponadto podał, że od czerwca 2018r. do września 2018r. A. A. (1) pracował na umowie zlecenie. A. A. (1) ukończył również studia inżynierskie na kierunku budownictwa w B., a obecnie odbywa studia magisterskie w O. o specjalności konstrukcja stalowa i jest na drugim semestrze.

Na potwierdzenie wskazanych faktów została złożona stosowna dokumentacja.

Organ rentowy nie uznał jednak, że A. A. (1) rozpoczął współpracę przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej od 21.09.2018 r. w rozumieniu przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podniósł, że płatnik składek A. A. (2) zgłosił A. A. (1) już od 15.01.2018r. jako członka rodziny dla celów ubezpieczenia zdrowotnego. Zgłoszenie wpłynęło do organu rentowego w dniu 15.01.2018r. i do dnia wydania przedmiotowej decyzji A. A. (1) nie został wyrejestrowany, pomimo ciążącego na nim obowiązku wyrejestrowania członka rodziny od dnia nabycia tytułu do ubezpieczeń. Ponadto od 09.07.2018r. A. A. (1) pracował u ojca na podstawie umowy zlecenia, której przedmiotem było prowadzenie nadzoru - inżynier budowy, jednak nie rodziła ona obowiązku ubezpieczeń społecznych, gdyż był on studentem i zgodnie z art. 6 ust. 4 ustawy nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Podniósł, że zarówno przedmiot umowy zlecenia, jak i stanowisko na umowie o pracę utworzone A. A. (1) jest takie samo tj. inżynier budowy - prowadzenie nadzoru. Doszło więc tylko do zmiany nazwy umowy tj. z umowy zlecenia na umowę o pracę. Strony poza tym nie udowodniły, że doszło do nawiązania stosunku pracy od 21.09.2018r. Nie przedstawiono żadnych materialnych dowodów na świadczenie pracy. Nieracjonalnym jest natomiast, aby nawiązywać stosunek pracy w pełnym wymiarze czasu pracy z A. A. (1) na niespełna dwa tygodnie przed rozpoczęciem roku akademickiego. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt zaistniałego w dniu 25.09.2018r. wypadku na budowie, któremu uległ A. A. (1). Zgłoszenie do ubezpieczeń wpłynęło w ustawowym terminie lecz już po zaistniałym zdarzeniu. Organ rentowy przyjął zatem, że dokumentacja dotycząca zatrudnienia A. A. (1) od 21.09.2018r. została utworzona w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, do których nie uprawniała zawarta umowa zlecenia od 09.07.2018r. W związku więc z tym, że stosowanie do art. 58 §2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, nieważne też było zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych.

Odwołanie od tej decyzji złożył A. A. (1), który – zgłaszając zarzuty nieprawidłowych ustaleń organu rentowego - domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że od dnia 21.09.2018r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Podniósł, iż organ rentowy nie udowodnił, aby w jakikolwiek sposób uchybił ustawowym obowiązkom terminowego zgłoszenia do ubezpieczenia, czy też aby nie znał swoich obowiązków, bądź też nie świadczył faktycznie pracy w spornym okresie, albo w jakikolwiek inny sposób dopuścił się naruszenia prawa. Wskazał, że nieprawidłowe są ustalenia organu rentowego opierające się wyłącznie na założeniu, że skoro pracownik w krótkim okresie po zawarciu umowy o pracę uległ wypadkowi przy pracy, to nie może ubiegać się o wypłatę stosownych świadczeń. Wywodził w związku z tym, że w dniu 28.09.2018r. został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 21.09.2018r. jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej prowadzonej przez ojca - A. A. (2), będącego płatnikiem składek. Zgłoszenie to niewątpliwie wpłynęło do Zakładu z zachowaniem ustawowego terminu, a w przedłożonych organowi rentowemu dokumentach rozliczeniowych płatnik składek wykazał stosowne podstawy wymiaru składek na jego ubezpieczenia społeczne i opłacił należne składki. W dniu zaś 25.09.2018r. podczas wykonywania pracy uległ wypadkowi na budowie, w związku z którym zgłosił do organu rentowego roszczenie o zasiłek chorobowy. Organ rentowy nieprawidłowo jednak zakwestionował ważność umowy o pracę zawartej pomiędzy nim a ojcem A. A. (2), uznając jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego, a przez to nieważność z mocy art. 58 § 2 kc. Twierdził więc, że pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je Kodeks pracy, jako akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców, a także - że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy. Nie można też mówić o pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę lub też ich niezgodności z zasadami współzycia społecznego w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadomie to przyjmował. Skoro zaś z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowego oraz wypadkowego i chorobowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń, nie jest obejściem prawa, ani tym bardziej nie stanowi naruszenia zasad współzycia społecznego. Zebrany natomiast materiał dowodowy w żaden sposób nie upoważniał organu rentowego do poczynionego ustalenia, że umowę o pracę, zawartą między nim a A. A. (2), można było uznać za czynność prawną sprzeczną z zasadami współzycia społecznego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podtrzymał podstawy skarżonej decyzji.

Uczestnik postępowania A. A. (2) podtrzymał stanowisko odwołującego się A. A. (1).

### **Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:**

#### ***Odwołania za uzasadnionego nie można było uznać.***

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawa z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2019r. poz. 300 ze zm. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące. W myśl zaś art. 8 ust. 11 ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę, ojczyzna oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności.

Jak stanowi art. 12 ust. 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie zaś z art. 11 ust. 2 ustawy dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi.

Natomiast w myśl art. 13 pkt 5 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu osoby współpracujące podlegają od dnia rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej albo umowy zlecenia do dnia zakończenia tej współpracy.

W sprawie nie można jednak było przyjąć, że A. A. (1) od dnia 21.09.2018r. z tytułu współpracy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność A. A. (2) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Odwołujący się jest synem A. A. (2), prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...)w S.. Przedmiot skarżonej decyzji stanowiło wyłączenie odwołującego się z ubezpieczenia społecznego, jako osoby współpracującej z ojcem, który prowadzi działalność gospodarczą.

Pojęcie „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej” nie zostało zdefiniowane w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, było natomiast przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w wyroku 06.01.2009r. sygn. II UK 134/08 (LEX 584969) wyjaśnił, iż cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej" w rozumieniu art. 8 ust. 11 ww. ustawy są występujące łącznie:

1) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem;

2) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

Oczywiście w odróżnieniu od osoby współpracującej, pracownik nie partycypuje w prowadzeniu działalności gospodarczej, nie jest dopuszczony do udziału w decydowaniu w sprawach firmy, kierowania jej działalnością, nie ponosi odpowiedzialności i nie uczestniczy w dochodzie. Pracownik jest zobowiązany do wykonywania - pod nadzorem - wyłącznie obowiązków określonych w umowie o pracę, za które uzyskuje wynagrodzenie w umówionej wysokości (por. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12.03.2014r. sygn. III AUa 1353/13, LEX 1458859).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z dnia 06.01.2009r. II UK 134/08 warunkami objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym osób bliskich osobie prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą są niewątpliwie pozostawanie we wspólnym gospodarstwie i współpraca przy prowadzeniu owej działalności pozarolniczej. Jeżeli też kryteria określone dla osób współpracujących spełnia pracownik, to dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jak osoba współpracująca (art. 8 ust. 2 ustawy systemowej). Warto na marginesie zaznaczyć, że przepis ten ustanawia fikcję prawną, pozbawiającą pracownika, będącego członkiem rodziny pracodawcy, części jego uprawnień. Nie kwestionuje jednak jego pracowniczego statusu. W razie wyraźnego uregulowania zatrudnienia na podstawie pozapracowniczych stosunków zatrudnienia realizowana forma pracy decyduje o systemie ubezpieczenia, nawet wówczas, gdy osoba zatrudniona należy do kręgu podmiotów uprawnionych do legitymowania się statusem "współpracującego przy wykonywaniu działalności gospodarczej". Zasadnicze różnice pomiędzy wskazanymi sposobami wykonywania pracy na rzecz osoby prowadzącej działalność gospodarczą sprowadzają się do zarobkowego charakteru zatrudnienia oraz pracowniczego podporządkowania pracodawcy. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego współpraca oznacza pracę wykonywaną wspólnie z kimś innym, działalność prowadzoną wspólnie, działanie wraz z innymi w ramach jednego przedsięwzięcia, branie udziału w zbiorowej pracy. Tym samym więc w odróżnieniu od pracowniczego charakteru zatrudnienia, osoba współpracująca nie jest całkowicie podporządkowana pracodawcy, ale może mieć realny wpływ na sposób wykonywania powierzonych jej zadań (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 04.04.2013r. sygn. III AUa 1637/12, LEX 1314702).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd w sprawie, a wynikających z okoliczności sprawy, trudno uznać, aby odwołujący się pozostawał spornym okresie we wspólnym gospodarstwie domowym z ojcem A. A. (2). Rozważając kwestię "pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym" wskazać należy, stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 02.02.1996r. w sprawie II URN 56/95, że ocena czy osoba "pozostaje we wspólnym gospodarstwie

domowym" zależy od okoliczności konkretnego przypadku, przy czym sam fakt wspólnego zamieszkiwania nie może mieć decydującego znaczenia. Cechami charakterystycznymi dla prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego są udział i wzajemna ścisła współpraca w załatwianiu codziennych spraw związanych z prowadzeniem domu, niezarobkowanie i pozostawanie w związku z tym na całkowitym lub częściowym utrzymaniu osoby, z którą się gospodarstwo domowe prowadzi, a wszystko to dodatkowo uzupełnione cechami stałości, które tego typu sytuację charakteryzuje. Nie ulega wątpliwości, że odwołujący się w domu rodzinnym z ojcem A. A. (2) w S. bywał od dłuższego czasu okazjonalnie. Wprawdzie jest to jego dom rodzinny, w którym przebywał każdorazowo, gdy bywał w S., ale jednak jego centrum życiowe było w O., w którym podjął od kwietnia 2018r. stacjonarne studia magisterskie. Wcześniej, jak odwołujący się sam wskazał, studiował stacjonarnie budownictwo do czasu uzyskania licencjatu w B. mieszkając na stancjach. W O. mieszkał w akademiku. Już z tego względu wykluczyć należy, że jego i ojca łączyła więź charakterystyczna dla osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym. W kwestii prowadzonej przez A. A. (2) działalności gospodarczej odwołujący się też nie miał żądanego wpływu na jej przebieg i podejmowanie działań co do kontrahentów etc. Między odwołującym się a jego ojcem nie istniała współpraca, kooperacja i zależność w ramach prowadzonej przez A. A. (2) działalności gospodarczej, która miałaby istotny wpływ na tę działalność gospodarczą. Odwołujący się i jego ojciec nie powoływali się na taką współpracę. Nie wskazywali aby działalność odwołującego znacząco wpływała na firmę jego ojca. A. A. (2) twierdził tylko, że syn świadczył mu jedynie pomoc w pracy głównie polegająca na szkleniach BHP pracowników, których zatrudnił, a ostatnio, w tym w ramach zawartej już umowy o pracę, należeć też do niego miał i nadzór nad pracownikami. Odwołujący się dopiero na rozprawie słuchany jako strona dodał, że sprawdzał ojcu przesłane drogą elektroniczną kosztorysy i je analizował. Tymczasem gdyby faktycznie odwołujący się z ojcem współpracowali przy prowadzeniu działalności gospodarczej to od początku winno być to oczywiste, już na wstępie prowadzenia postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Gdyby wszakże A. A. (2) współpracował z synem w prowadzeniu działalności gospodarczej to od razu powiedziałby, jaka współpraca pomiędzy nimi była i wskazał na dokładne tego okoliczności. Odwołujący się wspomagał więc tylko ojca w prowadzonej działalności, jednak zakres i wymiar tej pomocy w żadnym stopniu nie wskazuje, aby była to współpraca przy jej prowadzeniu.

Należy też podkreślić, że jeszcze przed podjęciem studiów w O. odwołujący się przebywał już poza miejscem zamieszkania, gdyż studiował w B.. Fakt ten wyklucza więc, aby razem z ojcem prowadził wspólne gospodarstwo domowe, gdyż brak jest w takim przypadku ścisłej i stałej współpracy związanej z załatwianiem codziennych spraw w prowadzeniu domu. Tym samym wyklucza i podleganie ubezpieczeniom z racji współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Spisana umowa o pracę tego stanu rzeczy nie mogła zmienić. Służyła tylko formalnie uzasadnieniu do zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. Czy natomiast odwołujący się mógł być objęty ubezpieczeniem społecznym z racji zatrudniania z tytułu samej umowy o pracę, czyli zatrudniania pracowniczego, Sąd w niniejszej sprawie stanowczo rozstrzygać nie mógł, gdyż zaskarżona decyzja dotyczyła podleganiu ubezpieczeniom społecznym z racji współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a nie zatrudnienia pracowniczego. Sąd bowiem rozstrzyga tylko to co było przedmiotem decyzji.

Należy tylko wskazać, iż formalne zawarcie umowy, formalne wypełnienie konkretnych dokumentów nie świadczy o rzeczywistym realizowaniu postanowień umowy o pracę między stronami. Ocena charakteru stosunku prawnego łączącego strony wynika nie z uwarunkowań formalnych ale rzeczywistych działań podejmowanych przez strony. W sprawie natomiast trudno byłoby mówić o faktycznym wykonywaniu pracy przez odwołującego się na rzecz ojca w ramach stosunku pracy. W spornym okresie odwołujący się wykonywał pewne czynności na rzecz ojca jako płatnika składek, nie było to jednak realizowane w ramach umowy o pracę lecz umów zlecenia. Z informacji podanych przez odwołującego się w momencie hospitalizacji w związku z wypadkiem, któremu uległ na budowie, to kod ubezpieczenia został przypisany umowie zlecenia. Informacja ta została umieszczona zgodnie z oświadczeniem odwołującego się (akta postępowania karnego – dokumentacja koperta k. 48).

W tych okolicznościach Sąd pominął wnioski organu rentowego o zażądanie dodatkowych informacji dotyczących programu studiów magisterskich, które odwołujący się podjął na uczelni w O. czy też wymagań, które stawia kontrahent płatnika składek Przedsiębiorstwa Budowlane (...) w S. w ramach umowy z dnia 21.09.2018r. na

wykonywanie prac na dachu. Informacje w tym zakresie nie miały bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Co do programu studiów, to mimo jego obowiązywania odwołujący się jako student nie musiał ściśle stosować się do tego. Kolokwialnie rzecz ujmując, nie musiał chodzić na zajęcia i w tym czasie mógł wykonywać równie inne czynności. Ponadto wniosek o uzupełnienie materiału dowodowego w tym zakresie winien być zgłoszony odpowiednio wcześniej, tym bardziej, że co do statusu odwołującego się jako studenta i treści umowy organ rentowy miał wiedzę jeszcze przed wydaniem skarżonej decyzji. Zgłoszony zatem w tym zakresie wniosek był spóźniony i miał na celu nieusprawiedliwione przedłużenie postępowania w sprawie. Sąd miał również na uwadze, że obie strony były reprezentowane przez fachowych pełnomocników

Zdaniem Sądu również obarczenie pracownika biura księgowego – świadka K. D. konsekwencjami zgłoszenia odwołującego się do ubezpieczenia społecznego z racji zawarcia umowy o pracę z tytułu prowadzonej współpracy przy działalności gospodarczej, było nieuprawnione. Świadek nie prowadzi samodzielnie biura, ale jest jednym z pracowników i wykonuje czynności zgodnie ze zleceniem przełożonego. Ponadto nie można uznać za wiarygodne twierdzenia, że świadek samodzielnie zadecydowała o podstawie ubezpieczenia odwołującego się. O ile biuro rachunkowe jest zobligowane do formalnego rozliczenia klienta, doradzania etc, to jednak ostateczna decyzja należy do tego klienta. Nie ma podstaw do twierdzenia, że płatnik składek był w tym zakresie „ubezwłasnowolniony” czy też było mu obojętne jak ta sprawa będzie realizowana przez biuro rachunkowe.

Mając więc powyższe na względzie, Sąd na mocy art. 477<sup>14</sup> §1 kpc oddalił odwołanie - pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wynikiem sprawy, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 9 ust. 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 265 ze zm.) – pkt 2 wyroku.

mt/PW